

Dawno, dawno temu za potokiem, na końcu wsi żył Czarodziej.

W oknach hodował tajemnicze kwiaty, które uleczwały pobliskie gospodarstwa z różnych dolegliwości. Z okolicznych wsi i miasteczek schodziły się do Czarodzieja różne osobliwości:

- po maść do łatania- czarownica z Deszczowych Wzgórz
- po uzdrawiający dotyk- kulawy Kazio
- po mikstury na przypominanie- Marianna zapominalska panna.

Pewnego dnia ktoś mu przyprowadził (albo sama przysłała?) piękną jak wszystkie wschody słońca dziewczynę.

Uśmiech rozjaśniał serca tym, którzy jej słuchali. Szeptła piękne opowieści i każdy chciał choć na chwilę rozkoszować się jej słowami.

Ona jednak nikogo nie widziała.

Najpiękniejsza nad wszystkie gwiazdy- była ślepa.

- Czcigodny Czarodzieju, czy mógłbyś podarować mi wzrok, którego nigdy wcześniej nie miałam?- spytała siedząc z nim przy wieczornym stole.

Czarodziej wręczył pięknej dziewczynie kawałek suchego drewna.

- Pamiętaj, wdychaj głęboko to, co znajduje się ponad zasłoną światła. Dym z tego drewna ma niewyobrażalną moc!

- Och, dziękuję Ci z całego serca wielki nauczycielu. Jak mogę się odwdzińczyć za ten cudowny podarunek?

- Znajdziesz Lawendową Dolinę...

Znajduje się ona na granicy pomiędzy światem gór, których szczyty są zamglone o poranku a światem potoku z lodowatymi głazami pośrodku.

Kiedy dotrzesz do końca łąki musisz wejść w las.

Przejdiesz mokradła i ujrzysz polanę krasnoludków- pozdrów je ode mnie!

Jak miniesz porzucone na drodze gniazdo i ujrzysz pasące się sarenki dotrzesz wówczas do Nory Nie Wiadomo Kogo- zapamiętaj co tam usłyszysz.

Na wprost będzie nieprawdopodobnie dużo konwalii i leśnych dzwonków- wdychaj te zapachy ile chcesz.

Ujrzysz wreszcie Wilka- powitaj go ode mnie! On pokaże Ci ścieżkę, którą można zejść do Lawendowej Doliny.

- Po co mnie tam wysyłasz?- spytała najpiękniejsza nad wszystkie gwiazdy.

- Będziesz siać lawendę...

Upajać się jej widokiem i zapachem.

Wchodzić na wzgórza z których widać inne światy i zaglądać w doliny do których strach zapuszczać się nocą.

Będziesz suszyć lawendę...

Układać każdy kwiat do snu, szepcząc najpiękniejsze kołysanki.

Będziesz robić z niej lekarstwa- olejki muszą dojrzewać 30 dni i 30 nocy w ciepłym miejscu.

Wreszcie- będziesz palić suszoną lawendę.

Dlatego najmniejsze łądygi z kwiatami układaj warstwami.

Mozna nimi okadzać i ulecząć.

Jeśli to wszystko uczynisz- będziesz władcą najpotężniejszego lekarstwa a Twoim obowiązkiem będzie służba innym.

Rozsiewaj lawendę w myślach, uczynkach i dźwiękach.

Jest Twoją myślą i materią z której buduje się przestrzeń.

abra - kadabra - abra - abra

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Mental Collage, dodano 02.02.2016 03:19

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.